

# Kabaret Starszych Panów, Kaziu, zakochaj się

Już wiosna podrosła i bzami tchnie  
Kaziu, Kaziu, Kaziu zakochaj się  
bez rosy po nocy i listek schnie  
Kaziu, zakochaj się

Zawsze sam wciąż bez dam, jak to pojąć mam  
Uroczej Iwonce N. odebrałeś sen  
Jak pąki Iwonki jagody dwie  
Kaziu, zakochaj się

Już lato swym kwiatom motylki śle  
Kaziu, Kaziu, Kaziu zakochaj się  
Spójrz drżące na łące sylwetki te  
Kaziu, no gdzie Ty gdzie

Zawsze sam wciąż bez dam, jak to pojąć mam  
W prześlicznej Małgosi F. wrze dla Ciebie krew  
Małgosię na oślepać każdy chce,  
Kaziu, zakochaj się

Już jesień łyż niesie Teresie B.  
Kaziu, Kaziu, Kaziu z Teresą źle  
Już zima się ima wzorków na szkle  
Kaziu, zakochaj się

No a ja, czyżbym ja, była taka zła  
I wdzięk mam i własny dach, Domek cały w bzach  
Do twarzy mi marzyć przed domkiem we bzie  
Kaziu, Ty kochasz mnie